Cena 4 zł

Sportowiec

ROK II. POZNAŃ, 17 CZERWCA 1946 NR 24 (47)

Piłkarze węgierscy w Poznaniu

biją Wartę 4:0 i remisują z KKS 2:2

Po występie świetnej drużyny czeskiej Židenice, gościł Poznań reprezantacyjną drużynę kolejarzy Węgier, która zawitała do naszego miasta na zaproszenie „Warty“. Goście grali w środę z drużyną „zielonych“, zaś w czwartek przeciwnikiem Węgrów był zespół poznańskiego KKS.

Sympatyczna drużyna węgierska okazała się zespołem o doskonałej technice i świetnej kondycji fizycznej, mającym w swych szeregach kilku wybitnych piłkarzy, reprezentantów barw narodowych Węgier.

Jako całość goście węgierscy przewyższali wyraźnie obie drużyny gospodarzy — jednak nie pokazali tej błyskotliwej, pełnej finezji gry, jaką zademonstrowali w Poznaniu piłkarze „Židenic“. Drużyna węgierska forsowała grę półgórną — operując długimi podaniami, zwłaszcza na lotne skrzydła. Nie bawiono się w gaszenie piłek, tylko szybkimi podaniami zdobywano teren. Wszyscy zawodnicy wykazali dobrą grę głową, ustawianie się — doskonały balans ciała (zwłaszcza w drugim dniu na rozmokłym boisku). Obaj bramkarze — Horwath i Kiss Michely wykazali doskonałą klasę, zwłaszcza pierwszy, który bronił brawurowo najostrzejsze strzały. Obaj obrońcy Lörincz i Tölgyesi dysponowali dobrym wykopem i grali skutecznie na Wartę, natomiast przeciw KKS'owi często zawodzili. Pomoc w składzie Csabai — Kispeter — Hires (w drugim dniu zamiast Csabaia grał Gazda) grała b. produktywnie, zwłaszcza Kispeter. W ataku Madziarów na pierwszy plan wybijał się inicjator wszystkich akcji i niebezpieczny strzelec — środkowy napastnik B. Nagy. Dzielnie sekundował mu (szczególnie w pierwszym dniu) bombardier Kolath. Kiss III tworzył doskonałą parę z żywiołowym skrzydłowym Deri. Na prawym skrzydle gości grał Kristof, który zawsze potrafił wypracować pozycje współpartnerom.

O ile goście węgierscy w meczu przeciw Warcie potrafili opanować pole i wygrać mecz zdecydowanie, to w drugim dniu napotkali na dużo większe przeszkody — a były nimi ciężki teren i niezwykle zacięcie walcząca drużyna kolejarzy. W sumie drużyna KKS lepiej wyszła na ostatnich spotkaniach międzynarodowych od drużyny „Warty“, a to dzięki lepszej kondycji fizycznej zawodników oraz lepszej a tym samym skuteczniejszej gry zespołowej.

Z meczu Węgrzy — Warta



Sobótka strzela bramkę ponad robinsonującym Jankowiakiem

W drużynie „Warty“ nierówno grał Jankowiak, który obok momentów doskonałych, miał okresy słabsze, spowodowane nerwowością. Obrońcy Weiss i Staniak grali odważnie i skuteeznie, szczególnie Staniak wyróżniał się pracowitością. W pomocy doskonale zagrali boczni — Groński i Witkowski. Pierwszy miał przeciw sobie groźną parę węgierską, szczególnie Deriego i potrafił utrzymać ich w szachu. Witkowski dawno nie grał tak dobrze jak przeciw Węgrom. Wkraczał on zawsze z wielką zaciętością i skutecznością, psując często zyski Kolathowi i Kristofowi. Na środku pomocy w pierwszej połowie zagrał Kaźmierczak — spisując się wcale dobrze. W II połowie stanowisko to zajął Danielak, który wypadł lepiej niż na Czechów. W ataku „zielonych“ Gendera był dobrze pilnowany — to też nie mógł powiązać akcji, zwłaszcza, że Kaźmierczak (a do przerwy Rosik) zagrali słabo. Smólski po przerwie był za mało wykorzystywany. Gierak spisywał się dobrze, po nabyciu rutyny — będzie on pożytecznym zawodnikiem w ataku „zielonych“. Grający na prawym łączniku Chudziak (z RKS San) w akcjach indywidualnych wypadł b. dobrze, dorównując swoim współpartnerom technicznie.

Drużyna KKS zagrała na Węgrów bardzo skutecznie, wkładając do gry niezwykłą ambicję i zaciętość — poparte dobrą kondycją fizyczną, co w głównej mierze przyczyniło się do odniesionego sukcesu. Kolejarze poznańscy, pomimo ciężkiego te-

(Dokończenie na stronie 2-giej)

Nowy rekord światowy

w biegu na 440 yardów

Nowy Jork — Herbert Mac Kinley, murzyn, student uniwersytetu w Illinois uzyskał w biegu na 440 yardów (402,34 m) czas 46,2 sek. Wynik powyższy jest lepszy o 0,2 sek. od rekordu światowego ustalonego w 1932 r. przez Amerykanina Ben Eastmana.

Theo Medina pokonany

Belfast — Mistrz zawodowy Francji wagi muszej Theo Medina przegrał przez techniczny k. o. w Belfascie z Irlandczykiem Bunty Doran. Sędzia ringowy przerwał walkę po 6 rundzie mimo protestu Francuza, pragnącego walczyć dalej. Medina miał rozbitą lewą powiekę i sędzia uważał, że Francuz nie może dalej walki kontynuować.

Wooderson zwycięża w Anglii

Londyn — Sydney Wooderson startował w pierwszych konkurencjach lekkoatletycznych w sezonie bieżącym w Anglii na przełaj na dystansie 3 mil (4.827 m) o mistrzostwo hrabstwa Kentu. Wooderson wygrał ten bieg w czasie 14:59.1 i oświadczył, że o ile w sezonie bieżącym jeszcze będzie startować na dystansie 1.500 m i 1 mili — to jednak w 1948 r. na Olimpiadzie będzie biegał na dystansie nie mniejszym niż 5.000 metrów.

Dinny Pails

faworytem Wimbledonu

Londyn. — Według opinii najwybitniejszych fachowców tenisowych i znawców tego sportu największe szanse na zdobycie tytułu mistrza Wimbledonu w br. posiada australijczyk Dinny Pails, nr drugi na liście tenisowej australijskiej. Gracz ten, pokonany tylko przez Bromwicha (nr 1), jest niezwykłym talentem tenisowym. Gra on jednakowo zarówno lewą jak i prawą ręką, czasami zaś z forhandu uderza oburącz!

Wiosenny
Dzień Sprawności Fizycznej

W sobotę i niedzielę odbył się w Poznaniu „Wiosenny Dzień Sprawności Fizycznej i Przysposobienia Wojskowego“, zorganizowany przez Miejski Komitet W. F. i P. W. Zamiast capstrzyku odbyły się w sobotę w godzinach wieczornych w kilku punktach miasta symboliczne ogniska, zorganizowane przez organizacje młodzieżowe i hufce przysposobienia wojskowego. Do najbardziej udałych ognisk należały — na Rynku Wildeckim urządzone przez KSM Żeńskie, na Rynku Jeżyckim i przed b. Domem Żołnierza przez harcerstwo, oraz na Rynku Łazarskim przez OM TUR.

Uroczystości niedzielne rozpoczęto mszą św. na Placu Wolności, w której wzięli udział przedstawiciele wojska, władz samorządowych oraz liczne organizacje młodzieżowe, przysposobienia wojskowego i kluby sportowe. Po przemówieniach wiceprezydenta miasta ob. Drabowicza, dyr. Okr. Urzędu W. F. i P. W. ob. ppułk Bilewskiego oraz mjr. Ceregry, komendanta RKU uformowały się organizacje w szeregi, by następnie przedefilować na Placu Stalina przed przedstawicielami władz.

Popołudniowe pokazy i zawody odbywały się niemal równocześnie w trzech miejscach: na dziedzińcu miejskim, na boisku „Areny“ oraz pływalni miejskiej w Sołaczu.

Na dziedzińcu centralnym przy Drodze Dębińskiej odbywały się igrzyska dziecięce. Rej wodziły tam dzieci przedszkoli, szkół powszechnych oraz gromady zuchów harcerskich.

Na boisku „Areny“ odbywały się główne pokazy i zawody sportowe. Po wejściu drużyn na boisko i ustawieniu się przed trybuną — powitał uczestników imprezy przewodniczący Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. wiceprezydent miasta ob. Drabowicz, wnosząc na końcu okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Rządu Jedności Narodowej, ob prezydenta Bieruta i marszałka Polski Roli-Żymierskiego. Po wciągnięciu flagi narodowej na maszt przez olimpijczyka i kilkakrotnego mistrza Polski mgr Karola Hoffmanna odczekano chwili wbiegnięcia na boisko harcerskiej sztafety „Szlakiem Niezłomnych“. Jako ostatnia zmiana wbiega na bieżnię piątka harcerzy, prowadzona przez Zb. Pawlaka, która po dojściu do metv oddaje symboliczne, rozerwane kajdany komendantowi harcerzy na miasto Poznań — harcm. Burze, który z kolei wręcza je wiceprezydentowi miasta Poznania ob. Drabowiczowi.

Następnie odbyła się defilada zgromadzonych na boisku zawodników. Przy serdecznych oklaskach licznie zgromadzonej publiczności przemaszerowali przy dźwiękach orkiestry VII Hufca Harcerskiego: kolarze klubów poznańskich z mistrzem Poznania Vogtem na czele, szkoły średnie żeńskie i męskie, K. S. M. żeńskie, harcerstwo, słuchacze Studium Wych. Fizycznego Uniw. Poznańskiego — oddział żeński pod kier. prof. Nożyńskiej, oddział męski pod kier. mgr K. Hoffmanna, Akademicki Związek Sportowy, sekcje sportowe Miejskich Pozn. Kolei Elektr., „Stomila“, Zakładów Umundurowania, K. S. Legia, K. S. Lechia, K. S. M. męskie i kolarski zespół harcerzy.

Rozpoczęły się pokazy. W siatkówce żeńskiej Gimn. Spółdzielcze grało z Gimn. Zamoyskiej. W koszykówce męskiej Gimn. Marcinkowskiego spotkało się z Gimn. Spółdzielczym.

W walkach „dwóch ogni“ (walka narodów) spotkały się zespoły żeńskie Gimn. Urszulanek i Gimn. Kupieckiego oraz ze-

(Dokończenie na stronie 4-tej)

Jędrzejowska jedzie do Londynu

Jadzia Jędrzejowska odleci w środę do Londynu, by brać udział w treningu wimbledońskim. Dzięki poparciu Państw. Urzędu WF i PW i przychylnemu ustosunkowaniu się ambasady angielskiej w Warszawie, Jędrzejowska otrzymała bezpłatny przelot samolotem w obydwie strony do Londynu.

Rzeźnicki wygrywa w Warszawie

W dniu wczorajszym na szosie grojeckiej rozegrany został kolarski wyścig szosowy na dystansie 100 km o mistrzostwo woj. Warszawskiego. Wyścig zakończył się zwycięstwem Rzeźnickiego (PKS) w czasie 2,48,15. Jest to najlepszy wynik uzyskany na tym dystansie w Polsce po wojnie. Na drugim miejscu przybył Wójcik (KKS Orzeł) w czasie 2,48,16, 3. Kapiak Józef (MKS), 4. Sieniński (Elektryczność), 5. Grzeszczyński (KKS Orzeł). Znany kolarz Napierała przybył dopiero na ósmym miejscu. Wyścig był b. ciekawy i emocjonujący. Po 20 km oderwała się czołówka kolarzy w składzie 6 zawodników, która nie pozwoliła się już dopędzić. Kilometr przed metą Rzeźnicki zainicjował razem z Wójcikiem ucieczkę, przybywając pierwszy na metę.

Wiadomości z zagranicy

Nowy rekord Europy w pływaniu

17-letni pływak francuski Aleks Jany pobił rekord Europy w pływaniu na 100 m stylem dowolnym, osięgając czas 56,7 sek. Dawny rekord Europy należał do niemca Fischera i wynosił 56,8 sek. Fischer ustanowił rekord ten w 1936 r.

Lennart Strand w dobrej formie

Sztokholm — W Landstronie w Szwecji odbyły się pierwsze zawody lekkoatletyczne na powietrzu. Największą liczbę zawodników wystawił klub rodzimy słynnego Haegga-Malmoe. W zawodach tych Lennart Strand wygrał 1.500 m w czasie 3.56,6, na 800 m; w „przelocie" Strand miał czas 2:10. Inne wyniki były następujące: 100 m: Strandberg 11 sek.; 400 m Lund 50 sek.; 4×100: Malmoe 44.6 sek.; kula: Nilsson 14.51 m; młot: Johansson 56.97 m; oszczep: Olden 62.50 m; dysk: Mannerfeld 47.57 m.

Strand wyjechał już do Stanów Zjednoczonych A. P. na szereg występów, m. i. będzie on startował na mistrzostwach USA w San Antonio (Texas). Do Szwecji powróci on w połowie lipca.

Boks w Pradze

Praga — Wojskowy zespół bokserów czeskich pokonał w Pradze wojskową reprezentację bokserską w Słowacji w stosunku 12:4.

Sport w Rosji

Moskwa — W rozgrywkach o mistrzostwo piłkarskie ZSRR prowadzi obecnie drużyna CDKA (Centralnego Domu Czerwonej Armii), która w spotkaniu z groźnym konkurentem w walce o mistrzostwo drużyną „Dynamo" z Tbilisi zwyciężyła 2:0. W ten sposób CDCA po 8 rozegranych meczach ma 15 punktów, na 16 możliwych, a stosunek bramek 29:5. Na drugim miejscu kroczy „Dynamo" (Tbilisi) z 14 pkt., na trzecim zaś „Dynamo" (Moskwa) z 10 pkt.

Wyniki lekkoatletów w Egipcie

Kair — Sezon lekkoatletyczny w Egipcie już się kończy. Ostatnie wyniki uzyskane przez tamtejszych zawodników godne podkreślenia — są następujące: 100 m — Evlogimenas 10.8 sek., kula — Psiachis 13,53 m, oszczep — Cohen 65, 45 m, trójskok — Senalp 14, 47 m.

Budapeszt bije Warszawę 12:0

W Warszawie rozegrane zostało międzymiastowe spotkanie w tenisie Budapeszt—Warszawa, które zakończyło się zwycięstwem Węgrów w stosunku 12:0.

W trzecim dniu rozegrano 5 spotkań, które przyniosły następujące wyniki: Peterdi—Rudowski 6:1, 6:1; Szigetti—Bełdowski 6:3, 6:3; Kormoczy—[illegible] Jędrzejowska 6:2, 6:2; Asboth, Szigetti—Hebda, Bełdowski 6:3, 6:1; Peterdi, Komorczy—Jędrzejowska J., Rudowska 6:2, 8:6.

Zawodniczki węgierskie zademonstrowały szybką i żywą grę, opartą na dobrej kondycji fizycznej, czego nie można powiedzieć o naszych zawodniczkach. W grze podwójnej zawodniczki nasze grały cały czas z głębi kortu, w przeciwieństwie do węgierek, które zademonstrowały tenis bardziej nowoczesny, oparty na skutecznej i efektownej grze przy siatce. Szigetti był najlepszym zawodnikiem ostatniego dnia, z Bełdowskim grał doskonale szybko i mocno. Również w grze podwójnej pokazał bardzo ładne taktyczne zagrania.

Budapeszt — Katowice 10:2 w tenisie

Katowice — W dniu 10 czerwca br. na kortach katowickiej „Pogoni" został zakończony międzynarodowy mecz tenisowy Budapeszt—Katowice. Jak było do przewidzenia, mecz zakończył się wysokiem zwycięstwem Węgrów w stosunku 10:2. Wyniki spotkań ostatniego dnia meczu były następujące: J. Jędrzejowska pokonała po ładnej grze doskonałą Peterdi w dwóch setach 6:3, 6:1, para Asboth, Szigeti po dramatycznej walce zwyciężyła parę polską Kończak—Bratek; Węgierka Kormoczy miała łatwe zadanie w spotkaniu z Szerancówną, którą rozgromiła 6:1, 6:1. W ostatnich dwóch spotkaniach meczu para polska Jędrzejowska—Szerancówna, przegrała z parą Kormoczy—Patrdi 10:8, 4:6, 0:6. W ostatniej grze Szigeti spotkał się z Kończakiem, zwyciężając 5:7, 6:4, 6:4. Ostateczny wynik meczu 12:2 dla Węgrów.

Legia — Norrkoping 1:1

Warszawa. — Mistrzowska piłkarska drużyna Szwecji I. F. K. „Norrkoping" rozegrała w Warszawie na Stadionie W. P. w obecności 18.000 widzów swój czwarty i ostatni mecz piłkarski w Polsce przed wyjazdem do kraju z WKS „Legią". Poprzednie 3 spotkania przyniosły Szwedom 2 remisy (ze Śląskiem 2:2 i z „Cracovią" 1:1) oraz jedną porażkę (1:2 z ŁKS w Łodzi). Mecz z warszawską „Legią" dał również wynik nierozstrzygnięty 1:1. Legia grała zasilona Szczepaniakiem (Polonia) i Olszewskim (Marymont).

Przez pierwsze 20 minut Szwedzi mają przewagę. Pierwszą bramkę padła w 5 minucie z dość dalekiego i niezbyt mocnego strzału G. Nordahla. Piłka, uderzając o ziemię przed Czyżewskim — „skiksowała" i przekroczyła go, wpadając do siatki.

Drużyna „Norrkoping" grała swobodnie, bez wysiłku przeważnie półgórnymi podaniami bardzo dokładnymi. Rzucała się w oczy świetnie opanowana gra głową. Atak „Legii" do przerwy grał nieudolnie, podania były niedokładne, stając się przeważnie łupem pomocników szwedzkich. Ciężar gry do przerwy spoczywał na trio obronnym, w którym najlepszym był Grządziel. Pomoc dobra w defensywie — zawodziła w ofensywie.

Po przerwie „Legia" grając z wiatrem, zaczyna być coraz lepsza i coraz częściej gości pod bramką przeciwnika.

W 8 minucie po dośrodkowaniu Olszewskiego. Cyganik „dobija" z bliskiej odległości. Stan 1:1 utrzymuje się już do końca. Szwedzi pozostawili bardzo dobre wrażenie.

KKS — Ostrovia 2:1 (2:0)

W meczu o mistrzostwo klasy A, rozegranym na boisku KKS, drużyna kolejarzy odniosła ciężko wywalczone zwycięstwo. Gra stała na dość słabym poziomie i nosiła charakter typowej walki o punkty. W drużynie KKS na której znać było przemęczenie czwartkowym meczu z Węgrami — zawodził często atak, szczególnie zaś Atlasiński, Preja i Polka. Defensywa grała dobrze. W „Ostrovii" atak również nie wykorzystywał licznych pozycyj. Najlepszym graczem drużyny gości był lewoskrzydłowy Chmielewski, zwrotny i szybki w akcjach o celowych i ładnych zagraniach, które nie znalazły wykonawców w słabo grającym Młynarku oraz Sikorze, który grał egoistycznie i nieproduktywnie, marnując wiele pozycyj przez niepotrzebne wózkowanie. W pomocy dobrze wypadł Bysia, trio obronne z Wawrzyniakiem w bramce grało skutecznie.

Pierwszą bramkę dla kolejarzy strzelił w 15 min. Preja, przy czym bramkarz „Ostrovii" nie był tu bez winy. Druga bramka padła w 23 min. z główki Białasa z centry Polki. Po przerwie Młynarek zamienił karnego za rękę Tarki na honorową bramkę dla „Ostrovii", która mając w tym czasie widoczną przewagę w grze, nie wykorzystała szeregu okazji na wyrównanie. Końcowa faza meczu należała do kolejarzy, jednak wszelkie ataki załamywały się na obronie gości. Sędziował b. słabo i niezdecydowanie ob. Bukowiecki. Widzów 3 tysiące. (al)

Ubezpieczalnia Społeczna — „Zjednoczeni" Old-boy'e 9:0 2:0)

Pierwszy występ piłkarski „ubezpieczeniowców" wypadł nadspodziewanie dobrze i zakończył się wysokim zwycięstwem nad drużyną starych panów „Zjednoczonych". Bramkami podzielili się: Skrzypniak (4), Łakomy (2), Jakubowicz, Olejniczak i Bilski po jednej.

Wiadomości z prowincji

Piłkarze Warty w Koźminie

W dniu 28 bm. KKS „Biały Orzeł w Koźminie obchodzi 20-lecie swego istnienia. Do jubilatów przyjeżdżają na ten dzień pierwsza drużyna „Warty" w swym reprezentacyjnym składzie oraz drużyna Old Boyów „Warty". Zaznaczyć należy, że współzałożycielem „Białego Orla" jest inż. Mocydlarz, obecny opiekun pierwszej drużyny „Warty". Start „zielonych" wzbudził w Koźminie i okolicy zrozumiałe zainteresowanie.

Ostrovia — Batory (Katowice) 4:1

Rozegrany w pierwsze święto mecz piłkarski w Ostrowie przyniósł po wyrównanej na ogół grze zwycięstwo gospodarzom, którzy do spotkania tego wystąpili w osłabionym składzie. Bramki dla zwycięzców zdobyli — Sikora 3 i Leiński 1.

W drugi dzień świąt powyższe zespoły ponownie rozegrały towarzyskie spotkanie. Tym razem zwycięża Batory 3:1 (2.0), okazując się bardziej zgraną i wyrównaną drużyną.

Widzów ponad 2 tysiące. Sędziował dobrze ob. Michaś.

Stella (Gniezno) — Dąb (Poznań) 4:5 (1:3)

W zawodach towarzyskich w piłkę nożną zaprzepaściła Stella pewne zwycięstwo, prowadząc w drugiej części gry po siedmiu minutach 4:3. Samobójcza bramka obrońcy Mierkiewicza przypieczętowała porażkę Stelli.

Stella (Gniezno) — Admira (Poznań) 2:4 (1:2)

Po równorzędnej grze przegrywa Stella na skutek dwóch samobójczych bramek obrońcy Mierkiewicza i pomocnika Nowaczyka.

KKS „Zjednoczeni" (Kępno) — ZZK (Łódź 1:2 (1:0)

W oba dni świąt gościła w Kępnie drużyna łódzkiego ZZK. W pierwszym dniu ZZK zwyciężył nieznacznie drużynę „Zjednoczonych", natomiast w drugie święto mecz zakończył się pogromem gości w stosunku 11:0. Drużyna „Zjednoczonych" zagrała swój najlepszy mecz, górując zdecydowanie przez cały czas. Bramki strzelili: Gola, Drzazga, Psikus, Lepka i Kula po dwie i Wróbel 1 z karnego. Widzów 4 tysiące. Juniorzy „Zjednoczonych" pokonali juniorów ZZK w obu meczach 7:0 i 3:2. *(j. g.)*

KKS Polonia (Jarocin) — KKS (Gniezno) 5:0 (0:0)

W ub. tygodniu w Jarocinie gościła drużyna gnieźnieńskich kolejarzy, która w towarzyskim spotkaniu piłkarskim uległa miejscowej Polonii wysoko. Zwycięstwo gospodarzy było zupełnie zasłużone, którzy znacznie przeciwnika przewyższali. Bramki uzyskali — Flis 3 oraz Maciejewski i Borowski po 1.

Rozegrano również mecz siatkówki oraz koszykówki. W siatkówce żeńskiej zwycięstwo odniosła drużyna gnieźnieńska w stosunku 2:1, zaś w męskiej drużyna „Polonii" 2:1. W koszykówce wysokie zwycięstwo odnieśli kolejarze gnieźnieńscy, bijąc miejscowych 50:27 (31:11).

Krotoszyn. Tegoroczne mistrzostwa pływackie okręgu poznańskiego odbędą się w dniach od 22 do 24 czerwca rb. w Krotoszynie w tamt. łazienkach miejskich. Krotoszyn jest jednym z najżywotniejszych ośrodków pływackich na prowincji, toteż POZ Pływacki słusznie postąpił, zlecając tamt. klubom organizację mistrzostw.

Dok. ze str. 1: Piłkarze węgierscy w Poznaniu

renu i deszczu ani na chwilę nie kapitulowali przed kolejarzami węgierskimi, walcząc o każdą niemal piłkę. Skromny bronił pewnie i często miał okazję potwierdzenia swej klasy. Z obrońców na pierwszy plan wybijał się Baltes, który zawsze był na właściwym miejscu i pewnie wkraczał. Dzielnie sekundował mu Bötcher, zastąpiony pod koniec meczu przez Wojciechowskiego. Pomoc KKS grała niezmordowanie. Wesołowski i Matuszak stale rozbijali ataki węgierskie, a Tarka dobrze pilnował niebezpiecznego Nagyego, znajdując jeszcze czas na zasilenie ataku piłkami. W ataku na pierwszy plan wybił się tym razem Białas, strzelec obu bramek, który często niepokoił bramkarza gości Kissa Micheliego. Anioła grał ofiarnie i planowo — cofając się po piłki i pchając atak po przodu. Atlasiński grał słabo — brak mu było szybkości a przede wszystkim nie dysponuje odpowiednimi warunkami fizycznymi by przeciwstawić się takim przeciwnikom. W momentach podbramkowych wskutek nerwowości zawodził często. Również Polka miał kilka słabych chwil, kiedy nie zdobył się na wykorzystanie dogodnych pozycyj — nie pilnował też zawsze swej pozycji. Preja nie zawsze zagrywał skutecznie — zagraniom brak było dokładności i szybkości — toteż często nie dochodziły do partnerów a stawały się łupem przeciwników.

Węgry — Warta 4:0 (2:0)

Z przebiegu gry:

W 3 min. Węgrzy zagrywają niebezpiecznie prawą stronę ataku — Kiss III strzela z ostrego kąta — Jankowiak zdąża zaledwie lekko dotknąć piłkę, która grzęźnie po raz pierwszy w bramce „zielonych".

Atak gości zagrywa płynnie w polu, doskonale wspomagany przez pomoc, która długimi podaniami wysyła przede wszystkim skrzydłowych. W 6 min pierwszy groźny atak Warty prawą stroną likwidują obrońcy Madziarów.

Kontratak Węgrów kończy się „spalonym". Wszystkie zagrania ataku i pomocy „zielonych" wyłapuje świetnie ustawiająca się pomoc Węgrów. W 13 min. Kristof pięknie centruje — błyskawiczny strzał Nagy'ego trzaska w poprzeczkę, a poprawka Kissa idzie w aut. Chwilę później Jankowiak robinsonadą broni ostry strzał Kolatha. W 15 min. Gendera dwukrotnie strzela ostro, lecz piłki mijają słupek. Smólski podczas zderzenia z pomocnikiem gości odnosi kontuzję i schodzi z boiska. Zastępuje go Melosik. W 20 min. Deri przechodzi Grońskiego, centruje dokładnie a Nagy wspaniałym „volleyem" strzela nieuchronnie drugą bramkę dla Węgrów. W 29 min. Jankowiak unieszkodliwia „bombę" Kolatha. Obrona „zielonych" ładnie łapie atak gości na „spalone". W 31 min Kolath strzela ostro z 15 metrów pomiędzy graczami — lecz Jankowiak broni przytomnie. Groński wspaniale stopuje Deriego, który jest niebezpieczny w przebojach i zagraniach. Warciarz wygrywa z reprezentantem węgierskim większość pojedynków. Atak węgierski wykorzystuje „uliczki", jednak obrona gospodarzy gra uważnie i często wystawia graczy gości na „spalone". W 44 min. Warta bije rzut wolny — Gendera zagrywa lekko do wybiegającego Kaźmierczaka, który z „murowanej" pozycji strzela w aut. Po chwili piękny przebój Gieraka kończy się ostrym strzałem i Horwath z trudem wybija piłkę na róg.

Przerwa — 2:0 dla Węgrów.

Drugą połowę gry rozpoczynają Węgrzy żywiołowym atakiem. Warta ma szczęście — zagranie Kristofa odbija Jankowiak i pada, nadbiegający Nagy momentalnie strzela na bramkę lecz Weiss rzuca się w pole strzału, zatrzymując piłkę, którą następnie Jankowiak zabiera. W 5 min. atak Warty zagrywa dobrze, stwarzając niebezpieczne momenty pod bramką gości, obrońcy Węgrów z trudem wybijają piłkę na róg lub aut.

Węgrzy szczególnie pieczołowicie pilnują Genderę, który rzadko może nawiązywać kontakt z grającym znów Smólskim. „Zieloni" przez pewien czas przygniatają, lecz defensywa gości likwiduje wszelkie zamierzania. Pomoc Warty gra bardzo dobrze, szczególnie boczni. Danielak dużo ruchliwszy niż ostatnio — zagrywa dokładnie, jednak atak gospodarzy gra niezwykle nerwowo, zwłaszcza Kaźmierczak często gubi piłki a zagrania ma bardzo niedokładne. Nawet Gendera traci nerwy. Warta utrzymuje wprawdzie grę otwartą, ale ustępuje gościom pod względem kondycji, szybkości gry zespołowej. W 21 min. Nagy przejmuje centrę Deriego — piękna główka o włos mija bramkę — kontratak „zielonych" kończy się strzałem Gendery w ręce Horwatha. W 23 min. piękne i szybkie zagranie Chudziak—Gendera—Smólski kończy się ostrym splasowanym strzałem ostatniego, fenomenalnie obronionym przez Horwatha. Nieco później Kaźmierczak marnuje ładnie wypracowaną przez Genderę pozycję — gubiąc się w wózkowaniu zamiast strzelać. Minutę później Węgrzy przechodzą całą linią ataku pod bramkę Warty — Kristof podaje przed bramkę a Nagy efektownym przerzutem ponad wybiegającym Jankowiakiem umieszcza piłkę w siatce. 3:0. Horwath za chwilę broni ostry strzał Gendery a następnie znów gorący moment pod bramką Węgrów, kiedy Chudziak zderza się w podskoku z Horwathem, przy czym obaj padają a obrońca gości ostrym strzałem o mało nie strzela samobójczej bramki. W 33 min. Gendera wystawia Kaźmierczaka, ten waha się ze strzałem i Horwath zabiera mu piłkę z nogi. W 35 min. Węgrzy prowadzą 4:0. Deri zagrywa do Kolatha, który od razu strzela. Jankowiak gubi piłkę, Kolath poprawił i piłka grzęźnie w siatce. Po chwili Jankowiak, grający w tej fazie bardzo nerwowo, znów gubi piłkę i tylko dzięki Staniakowi nie kończy się to utratą bramki. W 40 min. niebezpieczny przebój Gendery kończy się ostrym strzałem, lecz Horwath szczęśliwie broni.

Sędziował doskonale ob. Jachczyk, który obchodził w dniu tym jubileusz 350 sędziowanego meczu.

KKS remisuje z Węgrami 2:2

Grę rozpoczynają Węgrzy i inicjują szereg ataków na bramkę Skromnego, który trzykrotnie musi interweniować, a tymczasem w 4 min. KKS prowadzi 1:0. Zdobywcą pierwszej bramki jest Białas, który przytomnie wykorzystuje błąd obrony i lokuje piłkę w siatce.

Gospodarze, grając z wiatrem, poderwani sukcesem, atakują, lecz nie długo. Powoli do głosu poczynają dochodzić Węgrzy. Gra jest żywa, prowadzona w szybkim tempie — utrudnia ją śliski, ciężki teren. W 10 min. pada wyrównująca bramka. Kiss III podaje piłkę Nagy'mu, który nieuspokojony posyła splasowany strzał w lewy róg bramki. Skromny, źle ustawiony, piłki nie sięga i wynik brzmi 1:1. Od tej chwili Węgrzy całkowicie opanowali teren, spychając kolejarzy do defensywy. KKS ogranicza się do sporadycznych wypadków. Polka, będąc sam przed bramką nie decyduje się na strzał. W 18 min. o włos było od bramki, kiedy Skromny gubi piłkę i w ostatniej chwili Baltes wyjaśnia sytuację.

Tymczasem stan boiska poczyna pogarszać się — spada ulewa, co znacznie wpływa na stan gry, która staje się niedokładną z powodu grząskiego terenu i kałuż wody. W 27 min. Polka dwukrotnie fatalnie pudłuje. W 28 min. Kiss M. broni wspaniale na róg ostry strzał Polki pod poprzeczkę.

Gra poczyna wyrównywać się. „Niebiescy" przeprowadzają atak za atakiem, które rwą się jednak na polu karnym przeciwnika. Przyczyna — nerwowość graczy KKS'u i skuteczna obrona defensywy gości. W 41 min. ataki „niebieskich" wieńczy sukces — Tarka podaje do Białasa i ten półgórną „bombę" posyła na bramkę. Kiss interweniuje, lecz strzał był silny i piłka grzęźnie w siatce. Widownia szaleje. KKS prowadzi 2:1.

Po przerwie rzęsisty deszcz nie przestaje padać. Boisko zamienia się dosłownie w bagno, a więc o normalnej grze nie ma mowy. Węgrzy z miejsca ruszają do ataku, chcąc za wszelką cenę wyrównać. Nastąpiło by to o włos w 5 min., kiedy po dośrodkowaniu Deriego wspaniała „główka" Nagyego odbija się o słupek. Madziarzy przygniatają wyraźnie i bombardują bramkę Skromnego, który interweniując skutecznie, potwierdzając swą klasę. W 10 min. KKS miał okazję do podwyższenia wyniku — Preja, będąc sam przed bramkarzem, strzela mu w ręce.

W 18 min. Boetcher opuszcza boisko, a w jego miejsce wchodzi Wojciechowski. Węgrzy atakują wściekle, lecz miejscowi bronią się ofiarnie. Gra zaostrza się. W 22 min. robinsonujący Kiss mija się z piłką, a Polka fatalnie zwleka z oddaniem strzału do pustej bramki — obrona sytuację wyjaśnia. Minutę później Węgrzy są skuteczniejsi — zdobywają wyrównanie — Kiss III strzela ostro, Skromny odbija, a Nagy dobitkę lokuje w bramce. „Czerwoni" dążą do uzyskania zwycięskiej bramki. Powoli jednak opadają z sił i KKS dochodzi do głosu. W 27 min. w miejsce Wesołowskiego wchodzi Marciniak.

W 33 min. po większej akcji ataku kolejarzy Kiss zabiera piłkę Białasowi tuż z nogi. Tempo gry mimo ciężkiego terenu nie słabnie. Mimo obustronnych usilnych ataków wynik meczu nie ulega zmianie. Obaj bramkarze kilkakrotnie interweniują skutecznie.

W ulewie gra kończy się, a gracze z boiska schodzą zmoknięci i zabłoceni.

Sędziował sprawnie p. Dabert Widzów 5 tysięcy.

Kierownik drużyny węgierskiej p. Funik Andras w rozmowie z nami powiedział: Jestem szczęśliwy, że mieliśmy możność pierwsi po wojnie z braci piłkarskiej zawitać na polską ziemię i jestem też głęboko przekonany, że jest to początek nawiązania na nowo naszych serdecznych i braterskich stosunków sportowych, tak bardzo charakterystycznych dla obu narodów w latach przedwojennych. Chcielibyśmy też jak najszybciej gościć polskich piłkarzy u siebie.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Prezes Polskiego Związku Kajakowego w Sztokholmie

Warszawa — Prezes Polskiego Związku Kajakowego dr Chlamtatsch wyjechał do Sztokholmu na pierwszy powojenny Kongres Międzynarodowej Federacji Kajakowej.

Dr Chlamtatsch wyjechał również jako pełnomocnik Polskiego Związku Lekkoatletycznego, celem ostatecznego załatwienia kwestii trenera szwedzkiego dla naszych lekkoatletów przed mistrzostwami Europy w Oslo. Sfinalizowanie ma być również sprawa przyjazdu kilku czołowych lekkoatletów szwedzkich w lipcu do Polski.

O piłkarskie mistrzostwo Pomorza

Toruń — W cyklu rozgrywek o mistrzostwo A-klasy piłkarskiej Pomorza spotkali się na Stadionie Miejskim w Toruniu dwaj pretendenci do tytułu mistrza Pomorza, KKS „Pomorzanin" i BKS „Polonia". Drużyna toruńska miała przez cały czas gry zdecydowaną przewagę i wygrała zasłużenie w stosunku 3:0 (1:0). Widzów około 4 000.

W Inowrocławiu KKS „Brda" pokonał KS ZWM „Cuiavia" w sosunku 3:2 (2:1). Po niedzielnych rozgrywkach w pomorskiej tabeli A-klasy prowadzi „Brda" przed „Pomorzaninem" i „Polonią".

Zawody zapaśnicze w Katowicach

W Katowicach rozegrane zostały zawody zapaśnicze między najlepszymi zespołami Śląska, TS Huta Pokój i „Baildon". Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem „Baildonu", w stosunku 4:3.

Mistrzowie Cieszyna w boksie

Cieszyn — Odbyły się tu wewnętrzne eliminacyjne zawody bokserskie T. S. „Piast" będące nieoficjalnymi mistrzostwami miasta. Młodzi zawodnicy cieszyńscy aczkolwiek posiadają cały szereg braków w technice, stanowią dobry materiał bokserski, którym należałoby się zaopiekować. Poszczególne wyniki walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej zwyciężył Chodura nad Zielińskiem; w koguciej Zymłynicc wygrał z Goraczakiem; w piórkowej Szperling wygrał z Bałabajdą; w lekkiej Kiebil pokonał Smagonia: w średniej Szkutek wygrał z Niedobą; w półciężkiej Legierski po dramatycznej walce nieznacznie wygrał z Janotą.

Piłkarze „Tarnovii" w Katowicach

W Katowicach bawiła drużyna piłkarska „Tarnovii", która spotkała się z miejscową „Pogonią", zwyciężając w stosunku 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Roik. Kokoszka i Pilch po 1. Honorową bramkę dla „Pogoni" zdobył Gawliczek.

Rejestracja wodnego taboru sportowego

Warszawa. Państwowy Urząd WF i PW upoważnił Polski Związek Żeglarski i Polski Związek Towarzystw Wioślarskich do przeprowadzenia na terenie kraju rejestracji łodzi i jachtów sportowych (wyścigowych) nadających się do zawodów międzynarodowych. Celem rejestracji jest między innymi określenie stanu sprzętu oraz ewentualnych kosztów remontu. Wszelkie kluby i organizacje proszone są o udzielenie przedstawicielom wyżej wymienionych Związków wyczerpujących informacji i jak najdalej idącej pomocy.

Turniej pucharowy w Zagłębiu

Sosnowiec. — W Zagłębiu Dąbrowskim rozegrany został ciekawy turniej piłkarski o puchar śp. Bluszcza, działacza sportowego. który w okresie okupacji zginął w obozie koncentracyjnym. Rozgrywki wzbudził nienotowane w Zagłębiu zainteresowanie i zgromadziły na boisku około 15 tysięcy widzów. Zwycięzcą w turnieju został, jak w roku ubiegłym, zespół reprezentacyjny Będzina. Drugie miejsce zajęła drużyna z Czeladzka. Specjalnie słabo wypadła drużyna Sosnowca, która składała się przeważnie z graczy RKS. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: Będzin pokonał Sosnowiec w stosunku 5:2 (1:0). Czeladź wygrała z Dąbrową 4:3 (2:2). W finale Będzin wygrał z Czeladzią 2:1 (1:0). W spotkaniu o 3 i 4 miejsce Dąbrowa pokonał Sosnowiec 5:3.

30 000 złotych na P. C. K. z zawodów piłki nożnej

Zabrze. — W ramach „Tygodnika P. C. K." rozegrany został w Zabrzu mecz towarzyski piłki nożnej zespołów: Urząd Skarbowy—Stowarzyszenie Kupców, z wynikiem 4:1 (0:1). W obu zespołach występowali uczestnicy, którzy swego czasu reprezentowali kluby lwowskie i inne. Warunkiem gry był ukończony 30-ty rok życia. Mecz wzbudził żywe zainteresowanie wśród licznie zgromadzonej publiczności. Dochód z imprezy zasilił P. C. K. sumą blisko 30 000 zł.

Turniej siatkowy w Katowicach

Katowice. — W ramach Święta Sportu Śląskiego odbył się w Katowicach turniej siatkówki robotniczych klubów sportowych. W turnieju wzięło udział 9 zespołów. Po zaciętych walkach pierwsze miejsce uzyskali siatkarze „Społem" z Katowic przed OM TUR z Olkusza oraz RKS Batory.

Piłka nożna w Krakowie

Kraków. — W meczach o mistrzostwo klasy A uzyskano następujące wyniki Tarnovia — Groble (5:3 (4:1); Garbarnia—Bocheński 3:0. Drużyna Bocheńskiego przy stanie 0:3 zeszła w 43 minucie gry z boiska, niezadowolona z orzeczenia sędziego Pryka.

Zlot OMTUR w Łodzi

Łódź — Podczas Zielonych Świąt na stadionie ŁKS odbył się zlot sportowy organizacji młodzieżowych OM TUR z terenu woj. łódzkiego. W zlocie wzięło udział około 2000 zawodników. W rozegranym turnieju piłkarskim pierwsze miejsce zajął RKS TUR Łódź, bijąc w finale Turowców z Sieradza 1:0. Turniej koszykówki wygrali również Łodzianie z imponującym stosunkiem koszy 129:10.

W zawodach lekkoatletycznych startowało ogółem 176 chłopców i 80 dziewcząt. Na uwagę zasługują wyniki w biegu na 100 m, w których czterech sprinterów osiągnęło czas poniżej 12 sek. Najlepszy wynik uzyskał Kurman (Tomaszów) 11,6 sek.

W ramach zlotu rozegrano półfinałowe spotkanie w szczypiorniaku, w którym uzyskano następujące wyniki: ŁKS—TUR (Łódź) 5:4, ŁKS—Iskra (Warszawa) 12:0, TUR—Iskra 13:4. Kulminacyjnym punktem zlotu była defilada która wypadła niezwykle efektownie, przyjmował ją wiceminister Wachowicz.

Po zakończeniu zawodów wiceminister Wachowicz udekorował srebrnym Krzyżem Zasługi W. Karasiaka (TUR) Łódź, który obchodzi 35 rok czynnej kariery piłkarskiej. Odbyła się również uroczystość wręczenia sztandaru klubom TUR z Łodzi.

W sztafecie olimpijskiej , rozegranej w przerwie meczu ŁKS—Norrkoping zwyciężyła „Skra" (Warszawa) w czasie 3:41,1. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął TUR Piotrków.

Židenice — Warta



Groźny moment pod bramką Węgrów — bramkarz Horwath wybija piłkę

Grądkowski znokautowany!

W Katowicach odbył się mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo drużynowe śląska w boksie, między miejscowymi drużynami „Baildonu" i Milicyjnym KS. Mecz zakończył się zwycięstwem „Baildonu" w stosunku 12:4 pkt. Sensacją była niespodziewana porażka mistrza Polski w wadze półśredniej Grądkowskiego, który w pierwszej minucie został znokautowany przez nieznanego dotychczas boksera Pawliczkę.

Wyniki techniczne spotkań są następujące: (Baildon na pierwszym miejscu) waga musza Borowczyk zremisował z Smółką; w koguciej Chmiel zremisował z Moczką; w piórkowej Strzoda uzyskał punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika; w wadze lekkiej zupełnie niespodziewanie Wyleżał znokautował w pierwszej rundzie Zachłodę; w wadze półśredniej to samo uczynił Pawliczek z mistrzem Polski Grądkowskim, który nie spodziewał się chyba, że zazna przyjemności nokautu na ringach śląskich; w średniej Badura zmusił do poddania się w 1 starciu Przybylskiego; w wadze półciężkiej Kowolik w 1 starciu przegrał przez k. o. z Wąsowiczem; w ostatniej walce, w wadze ciężkiej Figiel wypunktował Popandę.

Piękny bilans Pomorskiego OZB

W Bydgoszczy odbyło się zebranie Pomorskiego OZB pod przewodnictwem wiceprezesa PZB Bielewicza z Poznania. Ustępujący zarząd Pomorskiego OZB zdał sprawozdanie ze swej rocznej działalności; bilans ten jest wysoce dodatni pod względem sportowem, jak i administracyjnym. Boks był na Pomorzu pierwszym sportem, który zaczął się intensywnie odradzać. Pięściarze pomorscy wywalczyli sobie pierwszorzędną pozycję w boksie polskim. Reprezentacja bokserska Pomorza nie przegrała dotychczas żadnego meczu międzyokręgowego Pomorze wygrało w Bydgoszczy z reprezentacjami Warszawy, Śląska i Łodzi, zremisowało w Warszawie w osłabionym składzie z reprezentacją Warszawy, oraz wygrało w Poznaniu mecz z reprezentacją poznańską. O administracyjnym sukcesie okręgu pomorskiego świadczy sprawozdanie skarbnika, zamykające się obrotem około miliona zł i saldem dodatnim.

Ponieważ dotychczasowy prezes Pomorskiego OZB dyr. Krupa odmówił ponownego przyjęcia tego stanowiska, wybrano nowym prezesem ob. Henryka Nowakowskiego. Wiceprezesami zostali pplk. Boryczko (Toruń) i dr Stocki, sekretarzem Rutkowski, przewodniczącym Wydziału Sportowego Rozmarynowski, kapitanem sportowym i przewodniczącym wydz. spraw sędziowskich Kugacz. Walne zebranie postanowiło jednomyślnie uchwałą dyr. Krupie w uznaniu zasług dla rozwoju sportu bokserskiego nadać godność prezesa honorowego Pomorskiego OZB.

Uroczystości jubileuszowe TS „Gwiazda" w Bydgoszczy

Bydgoszcz — Jeden z najstaszych klubów sportowych w Bydgoszczy TS „Gwiazda" obchodził w Zielone Święta jubileusz 25-lecia swego istnienia. W ramach uroczystości jubileuszowych na Stadionie Miejskim odbył się czwórmecz piłkarski, w którym udział wzięły następujące drużyny: BKS „Polonia", KKS „Brda", Pocztowy Klub Sportowy oraz TS „Gwiazda". W pierwszym dniu rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy BKS „Polonia" a Pocztowym KS. Zwyciężyła drużyna „Polonii" w stosunku 4:0 (2:0); w drugim spotkaniu KKS „Brda" zremisował z TS „Gwiazda" 2:2 (2:2).

W drugim dniu rozgrywek jubileuszowych KKS „Brda" pokonał Pocztowy KS w stosunku 2:1 (0:1).

Na zakończenie czwórmeczu spotkały się drużyny BKS „Polonia" i TS „Gwiazda". Zwycięstwo odniósł BKS „Polonia", bijąc drużynę TS „Gwiazda" w stosunku 3:1 (1:0), zdobywając tym samym puchar jubileuszowy TS „Gwiazda".

ZZK (Łódź) przegrywa w Radomiu

Radom — ZZK Łódź — Granat (Skarzysko) 4:4 (2:1). Rozegrane w pierwszy dzień Zielonych Świąt towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy mistrzem Łodzi a KS Granat ze Skarzyska zakończyły się wynikiem remisowym.

ZZK (Łódź) — Garbarz (Radom) 0:3 (0:2). Rozegrane zawody w Radomiu pomiędzy mistrzem Łodzi ZZK a B-klasową drużyną „Garbarz", przyniosły niespodziewane zwycięstwo Garbarzowi w stosunku 3:0, do przerwy 2:0. Gra cały czas trwała przy zdecydowanej przewadze „Garbarza". Atak Łodzi zawiódł kompletnie.

Otwarcie sezonu wioślarskiego w Toruniu

W Toruniu odbyło się pierwsze po 7 latach otwarcie sezonu Klubu Wioślarskiego. Owtarcia sezonu, przy licznym udziale przedstawicieli władz i społeczeństwa, dokonał prezes Klubu, gen. Grochoczyński. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, ob. Chojnicki, przedstawiciel Urzędu WF i PW Śmietański oraz wiceprezes Klubu ob. Ogłoza, po czym przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto banderę na maszt. Uroczystość zakończono wspólnym podwieczorkiem, który skupił przedstawicieli wojska, Zarządu Miejskiego, członków Klubu oraz licznych gości.

Umasownienie sportu na wsi

Bydgoszcz. Przy Zarządzie Wojewódzkim Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy utworzony został referat Wychowania Fizycznego. Kierownikem został Mikrut Franciszek, znany działacz sportowy i wielokrotny mistrz Polski w rzucie oszczepem. Celem referatu jest umasowienie sportu dla wsi, aby jak najliczniejsze szeregi młodzieży wiejskiej zapoznać ze wszystkimi dziedzinami sportu. Przystąpiono już do organizacji kół sportowych na terenie wsi, w gminach i gromadkach, oraz do rejestracji sportowców. Zorganizowany również zostanie kurs Wojewódzki dla instruktorów sportowych. Rozpowszechnienie sportu dla wsi rozpocznie się od zorganizowania różnych gier sportowych, poczem instruktorzy przystąpią do propagowania lekkiej atletyki.

Otwarcie sezonu pływackiego w Katowicach

Katowice. — W miejscowych zakładach kąpielowych w Katowicach przy dużym zainteresowaniu ze strony publiczności odbył się trójmecz pływacki młodzieży męskiej i żeńskiej między „Siemianowiczanką", TP Giszowiec i katowicką „Pogonią". Zawody zakończyły się zwycięstwem Pogoni — 144 punktów przed TP Giszowiec — 65 pkt. i Siemianowiczanką — 46 pkt. Najlepsze wyniki były następujące: młodzież męska — 100 m na wznak; Wans (Pogoń) 1:34 5 m st. klasycznym: Piecka (Pogoń) 1:35,5; 100 m dowolnym: Dłucik (Giszowiec) 1:15; młodzież żeńska: 100 m dow.: Madejówna (Pogoń) 1:33; 100 m klas.: Neblówna (Pogoń) 1:48,5; 100 m na wznak: Neblówna (Pogoń) 1:50; sztafeta 4×200: 1) Giszowiec 11,15; 2) Pogoń 11.20; mecz piłki wodnej z Pogonią wygrał Giszowiec w stosunku 4:3.

Fachowa obsada instruktorska na obozach PUWF i PW

Warszawa — Ćwiczeniami na obozach Państwowego Urzędu WF i PW, organizowanych w dwóch turnusach w lipcu i sierpniu — dla lekkoatletów, pływaków, piłkarzy ręcznych i bokserów, kierować będą najlepsze siły w kraju.

Kierownikiem technicznym obozu pięściarskiego, który przeprowadzony będzie w dniach od 1—11 lipca br. w Centralnym Instytucie na Bielanach będzie Feliks Sztam, mający do pomocy Szymurę, Mizerskiego, Chojnickiego, Strelaua i Wolniakowskiego — jako instruktorów.

Pozostałe obozy PUWF i PW przeprowadzone będą w Sierakowie. Jako instruktorzy będą czynni:

na obozie piłki ręcznej: prezes PZPR Zygmunt Nowak, Szeremeta i Kowalski z Warszawy, Grzechowiak z Poznania oraz Kraus ze Śląska;

na obozie pływackim: trener Wieliński, dr Markiewicz, mjr Roszko i Bogajewski;

na obozie lekkoatletycznym: Morończyk, Szczerbicki, Zieloniewski, Wojtkiewicz i Szelest.

Obozy w Sierakowie rozpoczną się 1 lipca. Zgłoszenia na obozy należy nadsyłać do dnia 18 czerwca br. do PUWF i PW, Warszawa, Aleje Niepodległości 241/243.

Apel do instruktorek W. F.

Warszawa — Państwowy Urząd WF i PW Wydział WF zwraca się z prośbą do wszystkich kobiet, mających kwalifikację tak wyższych uczelni jak i kursów instruktorskich ogólnych lub poszczególnych gałęzi sportu o zgłoszenie współpracy w akcji obozowej i wyszkoleniowej.

Zgłoszenia należy kierować do PUWF i PW Warszawa, Al. Niepodległości 241/243. Wydział WF. wraz z podaniem wieku, kwalifikacji i czasu, którym dysponują.

Piłkarze „Śląska" w Kaliszu

W Zielone Święta bawiła w Kaliszu drużyna piłkarska KS „Śląsk". W pierwsze święto goście rozegrali zawody z miejscową drużyną OMTUR, zwyciężając ją 4 : 1.

W drugie święto „Śląsk" spotkał się z „Prosną". Po żywej i ciekawej grze mecz zakończył się wynikiem remisowym 3 : 3 (3 : 1). Oba spotkania stały na dość wysokim poziomie.

Nowara w doskonałej formie

Team Klubów Warszawy — Batory 10:6

Warszawa — W drugim dniu pobytu drużyny pięściarskiej RKS „Batory" (Chorzów) w stolicy, rozegrany został na ringu ustawionym na korcie centralnym WKS „Legia" mecz bokserski zespołu śląskiego z teamem klubów warszawskich. Dochód z powyższej imprezy przeznaczony był na Polski Czerwony Krzyż. Zawody zakończyły się zwycięstwem teamu warszawskiego w stosunku 10:6.

Najlepszym zawodnikiem drużyny śląskiej był podobnie jak pierwszego dnia Nowara w wadze średniej, który wygrał wysoko na punkty z Kupcem. Ślązak zaimponował swoją szybkością, techniką i doskonałym „chodzeniem" na ringu. Specjalnie mocnym ciosem nie rozporządza, jest to raczej typowy „punkciarz". Zdobył jednak pełną sympatię publiczności warszawskiej, która najmocniej oklaskiwała tego właśnie pięściarza.

Poza Nowarą dobrze zaprezentowali się z drużyny śląskiej Bazarnik, Tomeczek i Kusz. Z zawodników warszawskich wyróżnili się Zarychta, Wołowiec, Czortek i Drabkowski.

Wyniki techniczne spotkań były następujące: w wadze muszej Słowik (Skra) zremisował z Bazarnikiem; w wadze koguciej Zarychta (Grochów) wygrał na punkty z Tkoczem (B); w wadze piórkowej po bardzo żywej walce przy dużej wymianie ciosów Wołowiec (Grochów) wygrał na punkty z Tomeczkiem (B); w drugiej walce w tej samej wadze Czortek (Orzeł) przegrał walkowerem z powodu nadwagi z Korzeńcem. W spotkaniu towarzyskim wygrał Czortek przez poddanie się przeciwnika po drugiej rundzie; w wadze półśredniej Selma (Skra) wygrał na punkty z Kuszem (B). Decyzja sędziowska mocno skrzywdziła Ślązaka, który miał tę walkę wygraną; w wadze półśredniej (druga walka) Majewski (Grochów) zremisował z Iłowieckim (B); w wadze średniej Kupiec (Społem) przegrał na punkty z doskonałym Nowarą (B); w wadze ciężkiej Drabkowski (Grochów) wygrał na punkty z Kolonką (B). Ślązak wypadł w tej walce bardzo słabo.

W ringu i na punkty sędziowali na zmianę ob. ob. Sucharda i Lisowski. Widzów około 1.500 osób.

Jubileusz KS „Blask"

W Zielone Święta obchodził Klub Sportowy „Blask" w Poznaniu-Starołęce jubileusz 25-lecia swego istnienia.

Różne koleje przechodził Klub w czasie ćwierć wieku swej pracy, ale wszelkie napotykane trudności pokonywały zarządy i członkowie Klubu zawsze z wielką ofiarnością i prawdziwym zacięciem sportowym. Klub powstał w dniu 7 czerwca 1921 roku z inicjatywy kilku zapalonych sportowców Starołęki ze sp. Ludwikiem Ratajakiem na czele. Początkowo Klub nosił nazwę „Askania", którą następnie zmieniono na „Urania" a od roku 1930 nosi obecną nazwę. Klub-jubilat zrzesza w swych szergach przede wszystkim młodzież miejscową, licząc obecnie ponad 120 członków. Obywatele Starołęki ofiarnie popierają wszelkie zamierzenia Klubu, to też liczyć się należy z dalszym rozwojem zasłużonego dla sportu poznańskiego — KS. Blask.

Uroczystości jubileuszowe zapoczątkowała uroczysta msza św. w kościele parafialnym, w czasie której podniosłe kazanie wygłosił proboszcz Czerniejewski. Następnie odbyła się w sali ob. Ratajaka uroczysta akademia, którą zagaił honorowy prezs „Blasku" ob. Józef Freńsko, powołując na przewodniczącego akademii ob. dyr. J. Marcinkowskiego. Po produkcjach miejscowego chóru śpiewaczego „Hejnał" pod batutą ob. M. Górnego z towarzyszeniem orkiestry firmy „H. Cegielski" (kapelmistrz Jankowski) odczytano sprawozdanie z działalności klubu w okresie 25 lat, opracowane przez sekretarza Klubu ob. M. Dudzinskiego, po czym wręczono dyplomy zasłużonym członkom i graczom Klubu. W dowód uznania za wybitne popieranie zamierzeń Klubu nadano członkostwo honorowe ob. dyr. Kajewskiemu. Poza tym wręczono dyplom zasłużonemu prezesowi ob. J. Freńsce. Z kolei składali życzenia — dyr. Marcinkowski (KS Warta), dyr. Kajewski, przedstawiciel Pozn. OZPN, delegaci klubów: HCP, Stomil, Traktor, Naprźód, organizacyj miejscowych, przedstawiciel naszej redakcji oraz ks. prob. Czerniejewski, po czym odśpiewaniem pieśni przez chór oraz „Rotę" zakończono akademię. Klub-jubilat otrzymał liczne dyplomy i życzenia od klubów sportowych miasta Poznania i Wielkopolski.

Wyniki rozgrywek jubileuszowych były następujące:

Old Boye Blasku — HCP Old Boye 3 : 2; HCP II — Blask II 8 : 1; Blask jun. — HCP jun. 1 : 1. W meczu głównym Blask I uległ po żywej i ciekawej grze drużynie HCP I w stosunku 6 : 2 (2 : 0). (al)

OMTUR – Surma 5:1

W niedzielę odbyło się na kortach „Surmy" przy Stadionie Miejskim rewanżowe spotkanie powyższych drużyn, zakończone łatwym zwycięstwem OM TUR'u. Wyniki gier pojedynczych były następujące (na pierwszym miejscu tenisiści OM TUR): Wojciechowski—Kosmowski 4 : 6, 4 : 6; Kardacz—Kosik 6 : 3, 7 : 5; Michalak—Szłapczyński 6 : 0, 6 : 1; Hudowicz—Schmidt 6 : 1, 6 : 3. Gry podwójne: Michalak i Hudowicz—Kosmowski i Kosik 6 : 2, 5 : 7, 6 : 1; Tomaszewski i Wojciechowski—Szmidt i Szłapczyński 6 : 3, 6 : 3.

Tenisiści OM TUR'u znacznie poprawili się od ostatniego występu, toteż z zaciekawieniem oczekuje się mecz z drużyną „Zjednoczonych".

Sport w Szczecinie

Druga niedziela mistrzostw Pomorza Zachodniego w piłce nożnej przyniosła następujące wyniki. Klasa A:

KKS „Unia" (Białogród) — Pocztowy KS (Szczecin) 3:7. KS „Dąb" (Dębno) — KKS „Pionier" 2:3. Milicyjny KS (Szczecin) — KS „Błękitni" (Starogród) 2:2.

Klasa B: KKS „Unia" (Białogród) — Pocztowy KS 0:3. KS „Dąb" (Dębno) — KKS ‚Pionier" 0:3. Milicyjny KS (Szczecin) — KS „Błękitni" 6:0.

Fuzja klubów szczecińskich

Na wspólnym zebraniu I-go szczecińskiego KS „Odra" oraz I-go koszalińskiego Wojew. KS zapadła decyzja sfuzjowania obydwu klubów pod nazwą Zednoczonego KS „Odra". Po połączeniu się — ZKS „Odra" stanie się najsilniejszym klubem sportowym całego Pomorza Zachodniego, posiadając sekcję piłkarską, pływacką, bokserską, gier sportowych, pingponga, kolarską, lekkoatlet. i turystyki wodnej. Klub liczy powyżej 300 czynnych sportowców, w tym spotyka się nazwiska takie jak: Wirkus, Skowroński, Skalecki. Na zebraniu powzięto również jednomyślnie uchwałę, aby dzień 21 czerwca poświęcony był pamięci zamordowanego przez Niemców Janusza Kusocińskiego. W związku z tym dnia 21 czerwca odbędzie się w kościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo, po którym na stadionie rozegrane zostaną zawody. Całkowity dochód przeznaczony jest dla syna po śp. Józefie Nojim, którego Niemcy również zamordowali.

Pierwsze zawody hippiczne w Szczecinie

W ramach uroczystości Święta Ludowego, dnia 10 czerwca w lasku Arągońskim na stadionie odbyły się po raz pierwszy w Szczecinie zawody hippiczne. Miały one raczej charakter pokazowy. Pod względem sportowym impreza ta nie stała na takim poziomie, na jakim chcieli by ją zobaczyć znawcy tego sportu. Do pokazu stanęła ekipa kółka jeździeckiego pplk. Charlamowa. Kółko to zostało zorganizowane z inicjatywy majora Maziarza przed niespełna miesiącem, tym też dadzą się wytłumaczyć pewne braki techniczne u niektórych jeźdźców. Również niektóre konie wydawały się słabo przygotowane. Pomimo tych wszystkich braków publiczność interesowała się żywo pokazem, wykazując tym. że zamiłowanie do konia i jazdy konnej jak charakterystyczne dla Polaków, nie osłabło. Na dzień 22 lipca br. ekipa pplk. Charlamowa wystąpi w prawdziwym konkursie hippicznym.

KOMUNIKATY

Komunikaty PUWF i PW

Warszawa. — Państwowy Urząd WF i PW poszukuje wykwalifikowanych sił intruktorskich w związku z akcją obozów letnich, organizowanych w Sierakowie, w dwóch turnusach: w lipcu i w sierpniu, dla lekkoatletów, pływaków i piłkarzy ręcznych.

Państwowy Urząd WF i PW postarał się o dodatkowe przydziały żywności na obozy w Sierakowie, wskutek czego jest wolnych jeszcze 30 miejsc. Prosi się o indywidualne zgłaszanie się do PUWF i PW (Al. Niepodległości 241, pokój 4), z tym, że pierwszeństwo mają kandydaci, którzy wykażą się wyższą sprawnością w dziedzinie WF. Zasadniczo przyjmuje się na obozy uczestników do 24 lat. Jednak, by wykorzystać element starszy do pomocy w instruowaniu, PUWF i PW przyjmuje się kandydatów do 30 lat.

KS H. Cegielski — sekcja bokserska. — Zebranie informacyjne odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godzinie 17-tej w salce w gmachu dyrekcji, ul. Daszyńskiego nr 176. Obecność wszystkich członków obowiązkowe.

Sekcja Pływacka Klubu Sportowego H. Cegielski zawiadamia członków, że treningi odbywają się codziennie w basenie na Sołaczu od godz. 18, pod kierownictwem kapitana sportowego p. Witolda Sikory.

Dok. ze str. 1: Dzień Sprawności Fizycznej

społy męskie Gimn. Jana Kantego i Gimn. Pedagogicznego.

W siatkówce męskiej Gimn. Bergera grało z drużyną KSMM.

W biegu na 100 m odbyły się 4 biegi. W pierwszym Dominiczak (Gimn. Bergera) uzyskał 13 sek., w drugim Trawiński (Gimn. Spółdz.) czas 12.6 sek.; w trzecim Obszleger (Gimn. Spółdz.), zaś w ostatnim zwycięstwo odniósł bez większego wysiłku Rutkowski (AZS) uzyskując czas 11.2 sek.

Następnie odbyły się pokazy Studium W. F. Uniwersytetu Poznańskiego. Zespół żeński w liczbie 25 pań pod kier. prof. Nożyńskiej zademonstrował gimnastykę estetyczną. Efektowny ten popis nagrodzony był przez widownię gorącymi oklaskami. Równocześnie na drugim polu boiska zespół męski Studium W. F. w składzie ok. 40 osób pod kierownictwem mgr K. Hoffmanna pokazał widowni ciekawą zaprawę lekkoatletyczną. Z kolei wkroczyły drużyny Gimn. Bergera i Gimn. Mechanicznego, które rozegrały spotkanie w szczypiorniaka (2 × po 15 min.). Zwyciężyła drużyna Gimn. Mechanicznego w stosunku 7:4 (4:2). Sędziował mgr Balcer.

W trakcie pokazów Studium W. F. wbiegli na „Arenę" zawodnicy biorący udział w biegu ulicznym na dystansie 3000 m. Trasa biegu prowadziła ze startu, który znajdował się przy siedzibie ZWM przy ul. Armii Czerwonej — mostem Uniwersyteckim, ul. Bukowską, Grunwaldzką i Aleją Reymonta na bieżnię boiska. Prowadził bieg przez cały niemal czas doskonale zapowiadający się zawodnik krotoszyńskiego ZWM „Zryw" — Kurek, który wygrał zdecydowanie pokrywając dystans w czasie 11:15.7 min. Drugie miejsce zajął Kordylewski (Mosiński KS), 3) Wochnik (HCP), 4) Skórzewski (ZWM, Żryw, Krotoszyn), 5) Zmyślny (Warta), 6) Kaczmarek (KSMM), 7) Biliński (niestow.), 8) Klensporf (Warta), 9) Waberski (harcerstwo) i 10) Jaźnicki (KSMM). Startowało 36 zawodników.

W sztafecie 4 × 100 mężczyzn startowało 7 zespołów. W pierwszym biegu zwyciężyła drużyna KSMM (Główna) w czasie 54.5 sek., 2) KSMM (Krzyżowniki), 3) KSMM (Osiedle Warsz.), 4) KSMM (Wilda). W drugim sztafeta AZS odniosła zwycięstwo w czasie 48.1 sek. przed KSMM (Osiedle Warsz.) i Gimn. Jana Kantego.

Ciekawe pokazy piramid oraz skoki przez skrzynie demonstrował zespół MPKE pod kier. ob. Dratwy — zbierając zasłużone oklaski.

Na boisko wkracza bardzo liczny zespół KSM żeńskiego 150 dziewcząt jednolicie ubranych, który pod kierownictwem ob. Pawelskiej, w takt muzyki, wykonał ćwiczenia rytmiczne z chorągiewkami, nagrodzone długotrwałymi oklaskami.

Z kolei VII hufiec harcerski przeprowadził ćwiczenia zbiorowe gimnastyczne przy dźwiękach orkiestry. Kierował pokazem ob. Juniewicz. Popularny w Poznaniu hufiec zbierał serdeczne oklaski widowni za swój występ.

Na zakończenie odbył się wyścig kolarski, tzw. australijski. Startowało 9 kolarzy. Po przejechaniu 4 okrążeń, na każdym dalszym odpadał ostatni z zawodników. Czwórka pozostałych kolarzy stoczyła walkę decydującą na 4 okrążeniach. Zwyciężył pewnie Czesław Vogt (KS Stomil), tegoroczny mistrz torowy Poznania przed Wyderkiewiczem (Stomil), Frąckowiakiem (KKS) i Rozumkiem (Stomil).

Na zakończenie imprezy wszystkie zespoły zebrały się znów na boisku, gdzie kolarski mistrz Poznania Vogt dokonał ściągnięcia flagi państwowej przy dźwiękach hymnu narodowego. Całość imprezy uważać należy za udaną, chociaż nie miała ona tak potężnych rozmiarów jak corocznie przed wojną przeprowadzane „Dni Sprawności Fizycznej". Nie wątpimy, że tegoroczny jesienny „Dzień Sprawności" zgromadzi na boisku i defiladzie jeszcze więcej organizacyj i zawodników i jeszcze więcej publiczności, dającej tym samym dowód zrozumienia ważności wychowania fizycznego wśród naszej młodzieży.

Doskonała drużyna Židenice



ktora pokonala w Poznaniu KKS 3:1 i Wartę 8:3

Poznań — Pomorze w boksie

W sobotę, dnia 22 bm. odbędzie się w Poznaniu (prawdopodobnie w Parku Wilsona) rewanżowe spotkanie bokserskie reprezentacyj juniorów okręgów Poznania i Pomorza.

Kapitan POZB ob. Gruszczyński wyznaczył następujących zawodników do drużyny Poznania: waga papierowa — Berger (Zjednoczeni), musza Stachowicz (Zjedn.) i Frąckowiak (HCP), kogucia — Dominiak (Warta), piórkowa — Tomaszewski (Zjedn.), lekka — Świderski (Warta) i Kuczkowski (Stella), półśrednia — Borowicz (HCP), średnia — Jarysz (Warta).

Pomorze — Bydgoszcz 4:0

Bydgoszcz. Na stadionie miejskim w Bydgoszczy odbyło się spotkanie piłkarskie między reprez. Pomorza i Bydgoszczy w celu ustalenia definitywnego składu drużyny na mecz Pomorze — Kraków, który odbędzie się w Bydgoszczy w dniu 20 bm. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Pomorza w stosunku 4 : 0 (3 : 0). Ostateczna ustawa drużyny Pomorza do spotkania z Krakowem przedstawia się następująco: Burchard, Garbara, Kubalczyk, Wiśniewski, Osmański, Urbański, Grenda, Wesołowski, Kosobudzki, Kamiński i Łabędzki.

Międzywydziałowe mistrzostwa sportowe studentów

Uniwersytet Poznański przy współudziale AZS-u organizuje w dniach 22 i 23 czerwca br. na boisku „Areny" oraz Pływalni na Sołaczu I Międzywydziałowe Mistrzostwa Sportowe dla studentek i studentów U. P. w lekkiej atletyce, grach sportowych (koszykówka, siatkówka) oraz w pływaniu.

Począwszy od roku bieżącego mistrzostwa odbywać się będą corocznie o nagrodę przechodnią ufundowaną przez U. P. oraz liczne nagrody indywidualne.

Program obejmuje rozgrywki w koszykówce, siatkówce pań i panów, 5-ciobój lekko atletyczny panów, i 3-ój bój pań, sztafety 4x100 m i szwedzką panów, araz 4x75 m pań, i w pływaniu po 2 biegi indywidualne i jednej sztafecie dla pań i panów.

Treningi pod kierunkiem instruktorów Studium W. F. U. P. odbywają się: w lekkiej atletyce we wtorki i piątki od godz. 18—20 na Arenie PWK (Al. Reymonta) — prowadzi mgr K. Hoffman, w grach sportowych w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18—20 na boisku przy Stadionie Miejskim (Wały Król. Jadwigi) — prowadzi mgr Balcer, w pływaniu w czwartki i soboty od godz. 9—10 w pływalni na Sołaczu — prowadzi mgr Lange.

Bliższych informacyj udzielają intruktorzy na treningach i Referat Wych. Fiz. Młodz. Akad. przy Studium W. F. U. P. (Park Wilsona) codziennie od godz. 17—18 (mgr Ziemacka) oraz sekretariat AZS-u w godz. 13—14 w gmachu Akademii Handlowej, Wały Zygmunta Starego 2/3.

Zapisy indywidualne i drużynowe przyjmuje się w Referacie W. F. Młodz. Akad. przy Studium W. F. oraz w sekretariacie AZS-u do dnia 20 czerwca br.

Na pływalni miejskiej na Sołaczu odbyły się zawody pływackie, które na starcie zgromadziły 150 pływaków klubów poznańskich: RKS San, Warty, HCP oraz harcerzy. Otwarcia zawodów dokonał prezes PZP ob. Staszewski, a zawodników powitał, życząc dobrych wyników, wiceprezydent ob. Drabowicz.

Z wyników godny uwagi jest bieg na 200 m stylem dowolnym panów, w którym Taedling (Warta) osiągnął dobry czas 2.46 2, bijąc niespodziewanie Małeckiego (San). Na 200 m w stylu klasycznym bezkonkurencyjnym był dobrze zapowiadający się Jarecki (HCP) osiągając dobry czas 3.10,8. Ratajczak (Warta) uzyskał najlepszy po wojnie w Polsce wynik na 700 m na wznak, z czasem 1.22,8.

Tymczasem na pływalnię przybywają z marsza harcerze, którzy w mundurkach przypływają 50 m, a następnie „demonstrują" rozbieranie się w wodzie, co owacyjnie przyjmuje widownia. Następnie podziwiano skoki z trampoliny i wieży, demonstrowne przez Gajewskiego i Lesińskiego (HCP), Paczkowskiego (Warta) oraz Stanikowskiego (San).

Na zakończenie zawodów odbył się pokazowy mecz piłki wodnej pomiędzy Sanem a Wartą, zakończony zwycięstwem sanistów 3:1 (3:0).

Sztafeta „Szlakiem Niezłomnych"

W ramach Święta WF i PW harcerstwo poznańskie zorganizowało sztafetę „Szlakiem Niezłomnych", która o godz. 14,30 wyruszyła z pod „Domu Żołnierza" do Żabikowa, skąd po przez Fort VII wbiegła na „Arenę".

Trasa wynosiła około 22 km, a udział w biegu wzięło 42 harcerzy, z których każdy przebiegł około 500 m, niosąc symboliczne kajdany, wykonane na wzór tych, którymi niemieccy siepacze hitlerowscy, katowali Polaków.

Jako pierwszy ze startu wyruszył harcerz II Hufca Radke, którego ojciec zginął w Dachau, a on sam męczony był w obozach niemieckich. I tak symboliczne kajdany, mimo mąk i katuszy zerwane — podawane z rąk do rąk po przez Żabikowo, gdzie sztafecie zgotowało miejscowe społeczeństwo gorącą owację, przywędrowały na Arenę, wniesione przez harcerza Pawlaka, biegnącego na końcowym odcinku sztafety.

Kajdany te przechowywane będą w archiwum miejskim, aby corocznie w ramach Dnia WF i PW organizacje młodzieżowe i sportowe, kontynuowały symboliczny bieg sztafetowy.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 · Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 · Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K — 1453